

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1212, DYREKTOR 1210 • DRUK: DROKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR 7 W GRUDZIĄDZU

Lp. 2

393

Grudziądz. — wtorek, dnia 17-go grudnia 1946 r.

288

Myślcie rzetelnie

Bardzo to było by łatwo okleić mury i płoty plakatami wyborczymi, nawypisywać na nich mnóstwo obietnic, dużo pięknie a szumnie brzmiących frazesów. Znany te chwyt z poprzednich przed czy pomajowych wyborów. Kiedyś reakcja polska spod znaku endecji poleciła swym zwolennikom, mistrzom piekarskim w okresie przedwyborczym naklejać na każdym bochenku chleba karteczkę z napisem: Głosuj na Łkę, bądźzysk miał chleb tani. Hienępiast udzielał faktycznie największą ilość głosów, ale chleb podrożał. Bardziej głośnym był sanacyjny slogan: Głosuj na jedynkę będziesz jadł bulkę i szynkę! Sanacja dzięki różnym cudom uzyskała większość w sejmie, a po wyborach nastąpił kryzys, głód i bezrobocie.

Nasłuchaliśmy się także wiele szumnych frazesów „o piędzi, chwale i rubieżu” — jak to mówił poeta. A potem był jeszcze sławetny slogan o guzikach. A gdy co do czego przyszło, to ci najbardziej gromcy, nie piędzi, ale cała Polskę oddali, i w niesławie uciekli za rubieżu.

Dlatego też narodowi przejadła się, znużyła tego typu propagandę, zwłaszcza że nasłuchaliśmy się w dodatku komunikatów ciągle zwyciężających, aż do upadku Berlina, Niemców.

Polska Partia Socjalistyczna wzywając masę narodu polskiego do udziału w wyborach nie obiecuje, nie agituje, nie przedkłada obszernych programów wyborczych. I dlatego manifest PPS do ludu pracującego miast i wsi głosi: „Program PPS to nie jest zbiór obietnic przedwyborczych. Program PPS to są cele, które musimy urzeczywistnić wy — pracujący — razem z PPS”. A dalej: „Przed wszystkim pomyślcie rzetelnie”.

Takimi słowami może przemawiać do narodu tylko partia, która do tego narodu ma zaufanie, która w ten naród wierzy. PPS ma zaufanie do was, a masę do której mają niewątpliwie zaufanie do PPS Partia zdobywała sobie kredyt w ciężkiej pracy i walki. Kiedy trzeba było walczyć z caratem, z reżimem sanacyjnym, z ustrojem hitlerowskim, socjaliści wzywali masę do walki, stawali w pierwszych szeregach walczących. Dziś PPS wzywa do odbudowy kraju w jego nowych, zapewnających życie i rozwój granicach, do współpracy z partiami demokratycznymi, do jedności działania między partiami robotniczymi, do sojuszu i przyjaźni z ZSRR. I jeżeli wezwanie takie rzuca dziś PPS, to trzeba się nad tym poważnie zastanowić, to co to znaczy. „Pomyślcie rzetelnie!” — mówi odezwa PPS.

PPS nie musi układać nowych programów, rzucać nowych haseł. Kwintesencją jej programu są dwa od jej założenia istniejące hasła, za które PPS-owicz zawsze zginął, jest gotów i od których PPS nigdy nie odstąpi: Niepodległość i Socjalizm. Droga, którą PPS dziś wskazuje jest najlepsza dla utrwalenia Niepodległości. Budowa socjalizmu, poprzez odbudowę kraju, poprzez realizację Planu Trzyletniego, poprzez ulepszenie i wykorzystanie przepro-

Generalne Zgromadzenie przyjęło rezolucję w sprawie redukcji zbrojeń

Nowy Jork (PAP). W dniu 14 grudnia Generalne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych przyjęło jednogłośnie przez akklamację rezolucję w sprawie rozbrojenia. Rezolucja składa się z 9 paragrafów w sprawie zasad powszechnej reżlamentacji i redukcji zbrojeń. Uchwalenie rezolucji poprzedziła jedynie półdzienna dyskusja. Jedynymi mówcami byli na tym posiedzeniu delegat Kanady Paul Martin i delegat Francji Parodi. Obaż z zadowoleniem powitali rezolucję.

Szczegółowe postanowienia rezolucji ustalają zasady redukcji zbrojeń oraz kontroli produkcji wszelkich broni włącznie z bombą atomową. Do rezolucji włączono propozycję kanadyjską, że plany redukcji zbrojeń zaprojektowane przez Radę Bezpieczeństwa winne być przedłożone do rozwżenia Narodom Zjednoczonym, a zatwierdzenie odpowiednich traktatów lub konwencji ma nastąpić na specjalnej sesji Generalnego Zgromadzenia. Delegat brytyjski sir Hartley Shawcross, który popierał tę propozycję na posiedzeniu komisji, proponował zwołanie konferencji rozbrojeniowej w przeciągu 6 miesięcy.

Ostateczne uchwalenie rezolucji nastąpiło przy stosunkowo małej frekwencji ze strony delegatów w przeciwieństwie do poprzedniego posiedzenia, na

którym przy przepelnionej sali wysłuchano przemówień trzech ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw na rzecz rezolucji.

Przyjęcie na cześć generała Świerczewskiego

Paryż (PAP). Polska sekcja im. Jarosława Dąbrowskiego Związku Ochotników Hiszpanii Republikańskiej podejmowała wieczną żołnierską generała Świerczewskiego bawiącego przejazdem w Paryżu. W przyjęciu wzięły udział wybitne osobistości polskie, francuskie i hiszpańskie, m. in. ambasador Skrzyszewski, organizatorzy brygad międzynarodowych, minister uzbrojenia Charles Tillon, i Andre Marty, republikańscy ministrowie hiszpańscy Carillo i Sarabia, bohaterowie wojny hiszpańskiej generałowie Cordon, Lister i Auton.

Prasa paryska poświęciła szereg wzmianek pobytowi generała Świerczewskiego. „Ce Soir” w artykule pt.: „General Walter, wiceminister obrony narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, bohater brygad międzynarodowych w Hisz-

panii” pisał: „Dziesiąta rocznica powstania hiszpańskich brygad międzynarodowych wróciła znowu uwagę na tych ochotników, którzy pierwsi powstali przeciwko próbom panowania hitlerowców w Hiszpanii oraz bronili ideału demokratycznego i bezpieczeństwa Francji”.

Nowy ambasador Rzeczypospolitej w Londynie wręczył listy uwierzytelniające

Londyn (PAP). Nowy ambasador R.P. w Wielkiej Brytanii Michałowski został przyjęty wczoraj przez króla Jerzego i wręczył mu listy uwierzytelniające.

Odwołanie ambasadora brytyjskiego z Madrytu

Londyn. Zgodnie z rezolucją uchwaloną przez ONZ, rząd brytyjski odwołał w najbliższych dniach swego ambasadora w Madrycie sir Wiktora Mallet.

Radca ambasady będzie spełniał funkcje charge d'affaires.

General grecki wzywa partyzantów do poddania się

Ateny. (SAP). — Sztab II dywizji greckich wojsk rządowych w mieście Larissa podał oficjalnie do wiadomości, że przewidziana jest czterodniowa akcja okrążania u podnóża góry Olimpu, celem oczyszczenia 15 wiosek z partyzantów.

Tymczasem general Konstantyn Ventiris, dowódca III korpusu armii który obejdzia Macedonię wschodnią i Trację zachodnią wydał proklamację, w której wzywa partyzantów do poddania się na warunkach amnestii, uchwalonej przez parlament grecki.

Protesty Niemców przeciw ściąganiu reparacji wojennych

Solingen. W Solingen uwięziono na zarządzenie władz okupacyjnych fabrykę noży i widelców „J. Henkels-Zwillingsweil”, zatrudniającą 1.800 pracowników. Zarządzenie to wywołało krytykę i protesty burmistrza ludności miasta, które już i tak posiada 1.500 bezrobotnych. Fabryka produkowała dla wojsk okupacyjnych. Jej uwięzienie jest uważane przez miejscową ludność za sygnał alarmowy nakazujący przedsięwzięć wszystko, aby zapobiec dalszym demontażom. (ZAP)

Bevin o wynikach rozmów nowojorskich

Nowy Jork (PAP). Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin wchodząc na pokład transatlantyku „Queen Elisabeth” by udać się w drogę powrotną do Wielkiej Brytanii oświadczył, że rozmowy ministrów spraw zagranicznych w Nowym Jorku rozproszyły sporo nieporozumień i konfliktów. Obecnie — po-

wiedział minister — możemy przystąpić do zakładania fundamentów trwałego pokoju. Słońce pokoju wschodzi. Oby w roku 1947 zobaczyliśmy je w pełni.

Postawa komunistów wobec Bluma

Narady i uchwały opóźniające wejście do gabinetu

Paryż. W sobotę Blum zakończył swój program zajęć rozmową z przywódcami partii komunistycznej, Jacques Duclos i Maurice Thorez, usiłując w dalszym ciągu dojść do porozumienia z tą partią, która ociąga się z wejściem do nowego gabinetu. Po tej rozmowie Duclos i Thorez oświadczyli, że o 4 po poł. jeszcze mają spotkanie z Blumem.

Władze partii komunistycznej wydały w piątek wieczorem komunikat, który ogłasza, że partia „zastrzeża sobie wolność decyzji” do chwili kiedy Blum poda program, jaki pragnie realizować i metody, jakimi będzie się posługiwał.

W kołach politycznych na ogół przypuszczają, że komuniści przyjęli postawę wyczekującą w tym celu, aby uzyskać silniejszą pozycję w nowym rządzie, oraz, że w danym razie zgodzą się wziąć w nim udział.

wadzonych reform społecznych zależy w pierwszym rzędzie od wysiłku mas. Taki będzie nasz polski socjalizm, jaki sobie siłą naszych mięśni i mózgow, w trudzie i znoju wypracujemy. A to nie jest obietnicą wyborczą. To jest wezwanie: „Budujcie razem z nami!”.

Łatwo było komuś po przyjeździe z Londynu ustosunkować się niechętnie, nieprzychylnie, biernie i wręcz negatywnie do nowej polskiej rzeczywistości. Łatwo było Mikołajczykowi mówić, że on może pracować tylko w warunkach „integralnej demokracji”. A tymczasem istniał „las”, a tymczasem bandy, inspirowane i wspomagane przez

Paryż Komitet Centralny Partii Komunistycznej uchwalil rezolucję w której wypowiedział się przeciw każdej wątpliwej formie gabinetu pod pretekstem jedności narodowej i przeciwko politycznemu związaniu jedności robotniczych sił demokratycznych.

Nawiązując do propozycji Bluma, uczynionej Thorezowi i Duclosowi, Komitet Centralny uważa, że stanowisko partii komunistycznej wobec przyszłego rządu zostanie określone wtedy, kiedy będzie ustalona większość rządowa i jej program.

Wobec tego Komitet Centralny rezerwuje sobie decyzję aż do chwili, kiedy premier Blum dokładnie określi skład większości, na której ma zamiar oprzeć swój program działania i metody działania rządu.

Andersów i Sosnkowskich mordowały Polaków, tak, jak gdyby za mało jeszcze wymordował ich Hitler. A tymczasem ta część narodu, która uwierzyła Mikołajczykowi, czekała na „integralne” zmiany, nie wkładając wysiłku w budowę nowej Polski. I komu pożytek przynosi taka polityka? Jakiż program konkretny przedstawia Mikołajczyk obozowi demokracji? Naród ma instynkt zdrowy, realny. Wielu z tych, którzy w roku ubiegłym urządzali owacje niedoszłemu „mężowi opatrnościowemu”, dziś niewątpliwie do niego się rozczarowali. Jasne, że ciągłym „nie” daleko nie zajadzie.

A nasza działalność jest trudna, napotykać na liczne przeszkody: polityczne, gospodarcze, psychiczne, — ale twórcza, ale mająca na względzie realne warunki i realne możliwości, ale stawiająca na pierwszym planie interes polskich mas pracujących i narodu polskiego.

Dlatego też w pełnym poczuciu odpowiedzialności za losy narodu polskiego i polskich mas pracujących PPS wzywa do głosowania na listy Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, wzywając równocześnie do budowania Polski wraz ze wszystkimi siłami postępu.

Teofil Glowacki

Niemiecka dywersja

Warszawa (ZAP). Władze Bezpieczeństwa aresztowały w Opolu bandę złożoną z 28 ludzi. We Wrocławiu zlikwidowano inną bandę liczącą 18 ludzi. Bandyci byli doskonale uzbrojeni. W pewnej części prasy polskiej ukazały się wiadomości, jakoby w skład tych band wchodził Polacy-autochtoni. Na konferencji, jaka odbyła się w Warszawie w Ministerstwie Informacji i Propagandy, dla prasy — przedstawiciel Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Dyrektor Departamentu Operacyjnego płk. Romkowski oświadczył, że bandy te składały się z Niemców, którzy zostali wysiedleni z Polski, a następnie potajemnie i nielegalnie wrócili przez zieloną granicę na teren Śląska, gdzie rozpoczęli zorganizowaną akcję dywersyjną.

Oświadczenie płk. Romkowskiego całkowicie wyjaśnia, jakiego to rodzaju „autochtoni” należeli do zlikwidowanych band.

Na terenie Ziemi Odzyskanych, a zwłaszcza na Śląsku, działa cały szereg grup „Wehrwofu”. Grupy te działają samodzielnie i nie posiadają w Polsce jednolitej organizacji. Podlegają one kierownictwu zagranicznemu, które się układało najprawdopodobniej w Bawarii. Z tego zakspirowanego ośrodka dywersyjnego pochodzą dla każdej grupy oddzielne rozkazy operacyjne. Bandy „Wehrwofu” żyją z rabunku. Celem ich działalności jest głównie sianie zamętu wśród ludności polskiej, szerzenie postrachu i rozpowszechnianie wiadomości, że Ziemi Odzyskane wrócą do Niemiec.

Tymi metodami bandyci niemieccy odwieść chcą ludność polską od zasiedlenia się na ziemiach nadodrzańskich. O bezskuteczności tej metody najlepiej świadczy wrażliwość z miesiąca na miesiąc zasiedlenie Ziemi Odzyskanych.

Władze Bezpieczeństwa podjęły energiczną akcję, zmierzającą do wyłapania i unicestwienia niemieckich band.

Chcą płacić odszkodowania... z produkcji bieżącej

Hamburg (ZAP). Wysokość niemieckich odszkodowań wojennych, czas i forma ich zapłaty, mimo wielokrotnych prośb i protestów obydwu zainteresowanych stron, ciągle jeszcze nie zostały ostatecznie ustalone. Taki stan niepewności — zdaniem komentatora radia hamburskiego — paraliżuje niemiecką gospodarkę, odbiera ochotę do pracy i nie pozwala na odbudowę. Inspekcje fabryk, sporządzanie coraz to nowych list zakładów przemysłowych, przeznaczonych na rozbiórkę, pretensje państw obcych, to wszystko ciąży, niczym miecz Damoklesa, na życiu gospodarczym i ma również swe psychologiczne następstwa. Dla przykładu komentator podaje los fabryki cementu w Missburgu, koło Hanoweru. Z pięciu skupionych obok siebie fabryk, po wojnie pozostały trzy i to częściowo uszkodzone, przy czym natychmiast zostały one własnymi środkami i z własnej inicjatywy odbudowane. Naj-

większa z nich „Teutonia”, może produkować ćwierć miliona ton cementu rocznie. „Niestety, kominy jej nie dymią, bo nie przyznano jej węgla”. Tymczasem fabryka ta mogłaby dostarczyć materiału budowlanego dla wszystkich sąsiednich miast, które przeważnie leżą w ruinach. Produkcję wstrzymano, jakkolwiek kwestię mieszkaniową wysuwa się na pierwszy plan. Niezależnie od tego, każdego dnia można się spodziewać rozkazu o demontażu fabryki i przeznaczaniu jej na reparacje wojenne. Jeśli tak dalej pójdzie — wywodzi komentator — to pewnego poranka nic więcej u nas nie pozostanie. Czy fabryki cementu można uważać za przemysł wojenny? — zapytuje komentator. Wprawdzie zbudowano z niego wał atlantycki, bunkry i punkty obronne, ale w takim razie trzeba by też prace każdego szewca, który robi buty żołnierskie, uważać za produkcję wojenną.

Taka sytuacja jest niemożliwa na dłuższą metę. Wolimy raczej płacić odszkodowania wojenne z produkcji bieżącej, aniżeli cierpieć rozbiórki fabryk. W marcu będą kontynuowane rozmowy w sprawie Niemiec — przypomina komentator — żywym więc nadzieję, że plan rozmiarów przemysłu niemieckiego poddany zostanie rewizji, że otrzymamy możliwość eksploatacji własnych surowców (np. dla produkcji cementu) i to na korzyść wszystkich narodów Europy.

Powyższy komentarz niemiecki jest wyraźnie tendencyjny i w zestawieniu z szeregiem innych, ma on wykażać osłabienie potencjału przemysłowego Niemiec przez demontaż fabryk na reparacje wojenne. Tymczasem jak obserwujemy, produkcja niemiecka rośnie z każdym dniem. Likwidacja, a w ostatecznym razie wybitne ograniczenie przemysłu niemieckiego jest konieczne ze względu na spokój świata.

Niemcy nie będą uczestniczyć w konferencji moskiewskiej

Berlin (ZAP). Wicegubernator wojskowy strefy amerykańskiej, generał Clay, po powrocie z Ameryki udzielił w Berlinie wywiadu przedstawicielom prasy na temat traktatu pokojowego. W przyszłej konferencji w Moskwie — oświadczył gen. Clay — rozpoczynającej się 10 marca, niemieccy rzeczoznawcy i doradcy, wbrew przewidywaniom, nie wezmą udziału. Również po opracowaniu traktatu pokojowego w Moskwie zostanie on przedłożony do zatwierdzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie zostanie on przedtem pokazany Niemcom. Głównym punktem obrad moskiewskich będzie — zdaniem wicegubernatora — sprawa formy przyszłego rządu niemieckiego.

W dalszych wywodach gen. Clay zapowiedział stopniowe przekazywanie coraz to szerszego zakresu władzy administracji niemieckiej. W następnym półroczu liczba urzędników amerykańskich w Niemczech zostanie ograniczona z 6.000 do 4.000, czyli o jedną trzecią dotychczasowego stanu. W najbliższym czasie Amerykanie przekażą do dyspozycji Niemców 88.000.000 dolarów dla ożywienia ich handlu zagranicznego. Gen. Clay stwierdził również, że Amerykanie poświęcają obecnie sprawom niemieckim więcej uwagi, niż w ubiegłym roku, a zainteresowanie ich skupia się na denazyfikacji, sytuacji żywnościowej i ożywieniu gospodarczym.

Sprawozdanie Schumachera z pobytu w Anglii

Hanower (ZAP). Po powrocie z Anglii Kurt Schumacher udzielił pierwszego wywiadu sprawozdawcy radiowemu.

Celem wizyty delegacji Niemców socjaldemokratów w Wielkiej Brytanii — powiedział dr Schumacher — było nawiązanie kontaktów międzynarodowych oraz omówienie sprawy niemieckiej. Na pierwszym planie rozmów była kwestia wyżywienia i demontowania fabryk, przy czym w tej ostatniej sprawie „pozwoliliśmy sobie na krytykę”. Należy podkreślić, że Anglicy w przeciwieństwie do sytuacji po pierwszej wojnie światowej, wykazywali pełne zrozumienie dla spraw niemieckich, zwłaszcza jeżeli chodzi o traktowanie Niemiec jako części Europy. Na zapytanie czy socjaldemokraci będą częściej wyjeżdżać zagranicę, Schumacher odpowiedział, że wykorzystają oni wszelką okazję, aby nawiązać kontakty z państwami europejskimi, by jak najwcześniej wyjść z izolacji.

O stosunkach z Francją Schumacher powiedział, że bez zgody i współpracy niemiecko-francuskiej, nowa budowa Europy jest w ogóle niemożliwa. Niemcy chcą przyjaźni z Francją, jakkolwiek wizyta w Londynie wywołała nieprzychylny echa we Francji.

Odpowiadając na zapytanie w sprawie jeńców niemieckich, Schumacher stwierdził, że mają oni wielką ochotę, by współpracować nad odbudową Niemiec, oraz że raz na zawsze zerwali oni z tradycjami, pielęgnującymi militarizm.

Demonstracja domagająca się wolności w Grecji

Nowy Jork (PAP). Przed hotelem w którym zamieszkał premier grecki Tsaldaris w Nowym Jorku, odbyła się demonstracja, w której brali udział studenci, przedstawiciele amerykańskich związków zawodowych oraz członkowie

towarzystw grecko-amerykańskich. Demonstranci wznosili okrzyki, domagające się wycofania wojsk brytyjskich z Grecji oraz postanowienia wolności obywatelskiej.

Londyn w gęstej mgle

Londyn. Londyn znów ukryty był mgłą najgęstszą, jaka zdarzyła się w ciągu ostatnich kilku lat. Mgła sparaliżowała ruch kolejowy i zmusiła tysiące ludzi do gromadzenia się na stacjach kolejki podziemnej, która pozostała jedynym funkcjonującym środkiem komunikacji. Nieliczne autobusy i samochody pelzały zółwim krokiem poprzez szarą kurtynę mgły zwykle prowadzone przez ochotniczych przewodników, często przez nalnych chłopców, którzy kazali sobie płacić szylinga za milę.

Na ślizgawce w Wembley 2000 widzów za wodów hokejowych, ślizgało się i śpiewało całą noc. Zarząd dostarczył im żywność i muzykę, ponieważ nie mogli wrócić do domu.

Samoloty linii duńskiej lądowały przy specjalnych światłach i rakietach. Dwa samoloty, które według rozkładu miały startować do Ameryki, zatrzymano na lotnisku.

Mgła spadła na miasto o godz. 18, powodując zamęt tym większy, że były to godziny największego ruchu na świecie, a przy tym zaczął się już ożywiony ruch przedświąteczny.

Policja na samochodach zaopatrzone w megafony ustawiała je w ważniejszych punktach miasta aby ostrzegały automobilistów i pomagały odnaleźć drogę przechodniom. Pewien automobilista oświadczył, że na przebycie dwóch mil zużył 2 godz. i 35 minut. (ZAP)

P. Elliot Roosevelt u Premiera Osóbki Morawskiego i Prezyd. Bieruta

Warszawa (PAP). Dnia 13 grudnia br. Premierowi Osóbce-Morawskiemu złożył wizytę w Prezydium Rady Ministrów bawiący w Warszawie syn niedawno zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina Roosevelta, gen. Elliot Roosevelt wraz z małżonką. Gościom amerykańskim z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych towarzyszył gen. Wiktor Grosz.

Warszawa (PAP). Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut podejmował w dniu dzisiejszym p. Elliot Roosevelta wraz z małżonką. W towarzyskim przyjęciu brał również udział dyrektor Departamentu Pracy i Informacji MSZ gen. Wiktor Grosz.

Amnestia dla młodzieży niemieckiej

Berlin. W sowieckiej strefie okupacyjnej zostały wydane zarządzenia o amnestii politycznej dla młodzieży, która w roku 1933 nie przekroczyła 14. lat. Amnestia nie dotyczy jednak członków gestapo, SS, wyższych funkcjonariuszy HJ i NSDAP, oraz wszystkich przestępców wojennych. (ZAP)

Cele więzienne Hessa i towarzyszy

Berlin. (ZAP). — Naczelnik amerykańskiego zarządu wojskowego w Berlinie, pułkownik Frank Howley, oświadczył, że więzienie szpandawskie (Szpandawa niedaleko Berlina) jest przeznaczony dla niemieckich zbrodniarzy wojennych, skazanych na kary więzienne, jak Hess, Doenitz, Raeder, Schirach, Funk, Speer i von Neurath. Więzienie zostało w tym celu odbudowane. Zastosowano wszelkie środki uniemożliwiające samobójstwo lub próbę ucieczki więźniów. Zamiast szyb zastosowano specjalną masę przezroczystą, cele są oświetlone systemem elektrycznym bez przewodów i kontaktów za pomocą oświetlenia pośredniego.

Niemcy pod znakiem procesów

Norymberga. (ZAP). — Pod kierownictwem naczelnego oskarżyciela amerykańskiego, generała Taylora, prawnicy w Norymberdze przygotowują nowy proces, tym razem przeciw wysokim oficerom armii hitlerowskiej. Przed sądem staną wkrótce marszałkowie Rundstedt, Brauchitsch, Mannstein i gen. pułk. Halder.

Gen. Taylor podkreślił, że wyrok Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze uniemożliwiający sztab generalny od zarzutu, jakoby był organizacją przestępczą, nie będzie miał najmniejszego wpływu na przebieg tych procesów. Oskarżeni sędzeni będą indywidualnie i odpowiadać będą za wywoływanie i prowadzenie wojen napastczych.

Ravensbrueck. (ZAP). — W procesie w Ravensbrueck zeznała Francuzka, która za przygotowanie akcji powstańczej i sabotażowej dostała się w r. 1944 do obozu. — Była więźniarka złożyła zeznania ciężko obciążające sanitariuszkę Salbequeri, która śmiertelnymi zastrzykami zabijała setki więźniarek.

Więźniów uśmiercał malarz

Norymberga. (ZAP). — W procesie norymberskim przeciw 23 lekarzom niemieckim, oskarżyciel amerykański przedstawił zbrodnie lekarzy popełnione przez zarażenie więźniów malarz. W obozie koncentracyjnym w Dachau wybrano około 1.200 więźniów, których zarażono malarz przez ukąszenia moskitów, albo przez zastrzyki. — Wskutek tych zbrodniarzy doświadczeń zmarło 300 do 400 więźniów. Z 23 lekarzy zasiadających na ławie oskarżonych 8 przeobrażowało eksperymenty malarzyczne pod kierunkiem prof. Pawła Schillinga, który już w zeszłym roku został powieszony.

Kosztowności Hitlera i Ewy Braun jadą do Ameryki

Frankfurt. (ZAP). — Jak podają amerykańskie władze okupacyjne, osobiste kosztowności Hitlera i jego przyjaciółki Ewy Braun, będą wysłane na życzenie rządu Stanów Zjednoczonych, do Białego Domu w Waszyngtonie. Kosztowności te zostały znalezione w roku ubiegłym w Bawarii i złożone były tymczasowo w banku we Frankfurcie. Dziennik Ewy Braun i kilka fotografii wysłano już przed kilku miesiącami do amerykańskiego ministerstwa wojny, które przekazało je do dyspozycji waszyngtońskiego muzeum historycznego. Wśród kosztowności, złożonych w banku, znajdują się cztery złote pierścienie, damski złoty zegarek, wysadzany diamentami, dwie pary złotych spinek małą czarną wallczką, zawierająca 1.000 dolarów, 10 funtów szterlingów i 100.000 marek niemieckich, oraz srebrne naczynia stołowe.

„Gangster, demagog i wódz narodu niemieckiego“

Londyn. (ZAP). — W Anglii wydawany jest znany rocznik „The Annual Register”, podający życiorysy osobistości politycznych. W roczniku 1945 figurują w dziale „Nekrologi” również Hitler i Mussolini. O Hitlerze napisano: „Hitler Adolf, gangster, demagog i wódz narodu niemieckiego 1933 — 1945”.

Ci co wyjeżdżają i ci co zostają w Hiszpanii Połowiczna decyzja ONZ nie zadowoliła nikogo

Londyn (SAP). Stosownie do uchwały Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, w najbliższych dniach ostatni pozostały jeszcze w Hiszpanii ambasador Narodów Zjednoczonych, tj. ambasador brytyjski, sir Victor Mallet, ma żądać paszportu.

Uchwała Zgromadzenia NZ, żądająca odwołania akredytowanych przy rządzie gen. Franco przedstawicieli dyplomatycznych w randze ambasadora i ministra pełnomocnego, nie zadowoliła na ogół nikogo. W kołach państw nastawionych prawicowo, wyrażają poglądy, że zarządzenie to raczej zjednoczy Hiszpanów wokół gen. Franco; koła lewicowe uważają zaś tę uchwałę za połowiczne rozwiązanie, nie dające niczego pozytywnego. Koła te uważają, że tylko zerwanie zupełne stosunków dyplomatycznych, którego domagano się tyle razy, byłoby właściwym postępowaniem wobec Hiszpanii.

Jedynymi ambasadorami, którzy ewentualnie pozostaną w stolicy Hiszpanii, byłiby: nuncjusz papieski i ambasador Portugalii. Watykan nie jest członkiem Narodów Zjednoczonych, a poza tym nigdy oficjalnie nie bierze udziału w sprawach politycznych. Odwołanie nuncjusza

jest tym bardziej nieprawdopodobne, że stosunki Watykanu z Franco były zawsze jak najserdeczniejsze. Portugalia nie należy również do NZ i najprawdopodobniej nie odwoła swojego ambasadora w Madrycie.

Prasa francuska o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rządem Franco

Paryż (PAP). Cała francuska prasa lewicowa powitała z zadowoleniem decyzję Narodów Zjednoczonych zalecającą odwołania przedstawicieli dyplomatycznych z Madrytu.

Dzienniki „Humanite” nazywa decyzję tę pierwszym wielkim zwycięstwem demokracji nad generałem Franco odniesionym dzięki naciskowi wywieranemu przez opinię publiczną Wielkiej Bry-

tanii i Stanów Zjednoczonych oraz działalność francuskich związków zawodowych. „Franc Tircue” stwierdza, że narzecze opinia publiczna odniosła zwycięstwo nad dyplomacją zawodową. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone nie miały tym razem odwagi przeciwstawić się opinii większości państw. Pismo „Resistance” obawia się, iż Hiszpanie nie zorientują się w powadze decyzji powziętej przez Narody Zjednoczone, gdyż większość państw już od dawna nie utrzymywała w Madrycie ambasadorów ani posłów. Organ MRP „Aube” uważa decyzję za połowiczną, gdyż nie jest to ani zupełne zerwanie z Hiszpanią ani blokada gospodarza jakiejś domagała się Francja. Nie jest to jednak krok wstecz w ustosunkowaniu się Narodów Zjednoczonych do rządu generała Franco, jak to proponowały Stany Zjednoczone, a tak bardzo pragnęła Wielka Brytania.

Sytuacja ludnościowa Francji

Paryż (PAP) — Francuskie biuro statystyczne ogłosiło dane z ostatniego spisu ludności. Okazuje się, że w stosunku do roku 1936 Francja straciła 1 milion 400 tysięcy ludności, i liczy obecnie 40.300 tysięcy ludności. Na te straty składają się następujące cyfry: 150.000 zabitych na

wojnie, 300.000 — zmarłych i zamordowanych w Niemczech, 110.000 zmarłych na skutek bezpośrednich działań wojennych, 300.000 cudzoziemców, którzy opuścili Francję i 300.000 przewagi zgonów nad urodzinami.

Nowe przepisy regulują odpowiedzialność zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich

Warszawa (SAP). Niebawem ukaże się w Dzienniku Ustaw uchwalony w dniu 10 grudnia r. dekret, zmieniający dotychczasowe przepisy o odpowiedzialności zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich i zdrajców narodu polskiego.

Nowe normy prawne, opierając się na wyroku i statucie Międzynarodowego Trybunału Wojkowego w Norwimberdze, wprowadzają pojęcie organizacji przestępczej i bezwzględnej odpowiedzialności za uczestnictwo w niej, bez względu na odgrywaną w tej organizacji rolę, co oznacza, że każdy jej członek jest karany.

Sąd orzeka o wysokości kary, w zależności od udziału i roli oskarżonego w organizacji przestępczej.

Za wyrokiem norwimberskim nowy dekret uznaje za organizacje zbrodnicze — partię hitlerowską, SS, Gestapo i SD.

Poza tym dekret mówi o odpowiedzialności za przestępstwa sprecyzowane przez Międzynarodowy Trybunał Wojkowy, jak: zbrodnie przeciwko pokojowi, przeciw ludzkości i zbrodnie wojenne.

Posiedzenie Komisji Porozumiewawczej w sprawie podziału mandatu poselskiego

Warszawa (PAP). W dniu 13 grudnia pod przewodnictwem ob. wiceprezydenta Szwalbego odbyło się kolejne

posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych z udziałem przedstawicieli PPS, PPR, SL, SD, Stronnictwa Pracy i PSL-Nowe Wyzwolenie. Na posiedzeniu tym został m. in. ostatecznie uzgodniony klucz kandydatów na listach wyborczych na Ziemiach Odzyskanych. Jak wiadomo, na Ziemiach Odzyskanych wszystkie wyżej wymienione stronnictwa występują z jedną zablokowaną listą wyborczą w nadchodzących wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Na posiedzeniu tym został również uzgodniony szereg innych spraw, związanych z okresem wyborczym.

Niecodzienna wizyta

Warszawa (PAP). W dniu 15 grudnia przybył do Warszawy Naczelny Prokurator amerykańskiej strefy okupacyjnej gen. brygady Taylor wraz z małżonką Mary Taylor w towarzystwie p. Jack W. Robbins, p. Hildy Robbins, p.

Sadi Mase, p. Benjamino Wald oraz dr. Stanisława Piotrowskiego.

Goście wzięli udział w akademii z okazji zakończenia prac nad unifikacją prawa cywilnego oraz będą obecni na procesie Fischera.

Bezczelny zbrodniarz!

Meisinger niezadowolony z wzięcia mokotowskiego

Warszawa. Jak się dowiadujemy, obrońca oskarżonego Meisingera, mec. Wagner, odwiedził już swego klienta, który energicznie przygotowuje się do obrony. Ma on zamiar zażądać od Trybunału prowadzenia z Międzynarodowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Londynie dokumentów, które jakoby wykazywały, że opuścił on Warszawę jesienią 1940 roku, a za tym nie może być

odpowiedzialny za akcję odwetową Niemców za zabójstwo zdrajcy i volksdeutscha Igo Syma

Meisinger uważa się za fachowca policyjnego, twierdzi, że jest niewinny i jest jak najlepszej myśli. W romowie ze swym obrońcą skarżył się, że przebywał w więzieniu i opowiedział, że znacznie lepiej powodziło mu się w Waszyngtonie, gdzie również był więziony, ale gdzie miał całkowitą swobodę ruchów i właściwie przebywał tylko w areszcie domowym. (SAP)

Aresztowanie dyrektora za nadużycia

Katowice. W Łodzi aresztowano Bronisława Krzemienieckiego, dyrektora ekspozytury Łódzkiej Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego w Katowicach, który zamówił imieniem Centrali w oddziale włókienniczym „Społem” w Łodzi artykuły

tekstylne na kwotę około pół miliona złotych. Otrzymany towar sprzedal na tandecie łódzkiej.

W czasie dochodzeń „przedsiębiorczy” dyrektor przyznał się do winy.

Polscy żołnierze w Anglii sierotom warszawskim

Warszawa (PAP). Szósta kompania sanitarna Wojska Polskiego w Anglii przesłała na rece Prezydenta m. st. Warszawy ob. Stanisława Tołwińskiego

radiogramofon Simensa wraz z głośnikami, amplifikatorem i płytami gramofonowymi, z prośbą o przekazanie sierocińcowi na gwiazdkę.

Ofiarodawcy — żołnierze 6-tej kompanii sanitarnej — wracają do Polski.

Nowe dekrety

Warszawa (PAP). Prezydent Krajowej Rady Narodowej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP następujących dekretów:

1) o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych;

2) o podwyższeniu dodatku przejściowego do zaopatrzeń byłych skażników politycznych;

3) o rejestracji i umarzaniu listów hipotecznych, listów długów gruntowych i rentowych, wydanych przed dniem 1 września 1939 roku;

4) o obowiązku współpracy w zakresie nauczania w szkolnictwie zawodowym;

5) o zmianie dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego.

Wzruszająca uroczystość za oceanem

Obchód 600-lecia m. Bydgoszczy w Chicago

Wiadomość o uroczystościach 600-lecia m. Bydgoszczy wywołała żywy odzew wśród Polonii amerykańskiej. Prasa Polska w Ameryce zamieściła szereg artykułów i notatek, omawiających uroczystość bydgoską, kreślących historię grodu nad Brdą itp. Poza tym poszczególne ośrodki organizowały we własnym zakresie obchody, poświęcone jubileuszowi Bydgoszczy.

Szczególnie gorąco zajęł się obchodem 600-lecia Bydgoszczy Okręg 20-ty Rady Polonii Amerykańskiej w Chicago.

W dniu 25 listopada br. odbyła się w Chicago uroczysta akademii, poświęcona 600-leciu Bydgoszczy. Dłuższy referat o roli tego miasta w dziejach Polski wygłosił prezes Okręgu Leon T. Walkowicz, inicjator obchodu. Na temat heroicznych zmagania społeczeństwa bydgoskiego z niemiecką mową ponadto red. Franciszek Openchowski, który odczytał piękna i wzruszającą rezolucję.

Tekst rezolucji przytaczamy:

Rezolucja

Zebrani w dniu 25 listopada, w sali Maciary Polskiej w Chicago, Illinois, USA., przedstawiciele parafii rzymsko-katolickich i organizacji pracujących w Okręgu 20 Rady Polonii Amerykańskiej z okazji 600-lecia nadania Bydgoszczy przywilejów miejskich stwierdzamy, że:

Dołączamy się do radości i dumy patriotycznych, bohaterskich i dzielnych rodaków zamieszkujących prastary gród piastowy nad Brdą.

Czerpiemy z ich umiłowania tego jednego z największych klejnotów Polski i gotowości do najwyższych poświęceń dla Ojczyzny ducha, nakłaniającego nas do wytrwania na straży tego, co jest prawdą polską, a więc piękne, szlachetne i dla całej ludzkości pożyteczne.

Uczymy się od nich jak można łamać największe przeszkody i przetrwać wszelkie trudności w walce o byt, o piękniejsze jutro.

Nad grobami ofiar zachłannej i krwiożerczej niemieczyny schylamy kornie nasze czoła.

Nie zapomnimy rzezi niewinnych i ciągle przypominać ją będziemy cywilizowanemu światu, któremu zawsze groziło będzie wielkie niebezpieczeństwo ze strony gada krzyżackiego dopóki nie zrozumie jego szatańskich dążeń tak doborze, jak je rozumie naród polski.

Miastu Bydgoszczy z głębi naszych serc życzymy jak najwspanialszego rozwoju.

Rodakom z grodu nad Brdą z jej przeznanym p. Prezydentem Józefem Twardzickim na czele — Cześć!

Za Komitet Rezolucji: Franciszek Openchowski, przewodniczący; ks. Władysław Zapala, CR., ks. Mieczysław Starzyński, CR., ks. Stanisław Świerczek, CR., ks. Władysław Szcypka, Jan A. Stanek, Leon Krempeć, Jan Zikus, Józef Walaszek, Anna Ciura, M. Franciszka Cmiel, Bernard F. Michalek, Jan Schwaba, Jan Kowalski, Antoni Czerwiński i Leon T. Walkowicz, prezes Okręgu.

Obchody 600-lecia m. Bydgoszczy w Ameryce, jak i treść uchwalonych rezolucji, świadczą wymownie o gorącym przywiązaniu rodaków za oceanem do swej dalekiej Ojczyzny i są dowodem, że długoletni pobyt wśród obcych nie wyrwał z ich serc najszlachetniejszych uczuć patriotycznych.

9 fabryk niemieckich dla Polski

Warszawa (PAP). Władze radzieckie zawiadomiły, że w ramach odszkodowań wojennych ze stref zachodnich, jako pierwsza partia przyznane nam zostały urządzenia 9 fabryk niemieckich. Urządzenia tych fabryk obejmują około 2.500 obrabiarek. Z przyznaných fabryk, 5 fabryk stanowi zakłady produkujące części do samolotów z koncernów Dorniera i Henschla, dwie fabryki metalowe, w tym jedna wyrabiająca sprężyny i 1 fabryka chemiczna pod firmą „Paraxol Werke”. Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych otrzymało polecenie przeprowadzenia transportu do kraju i w najbliższych dniach przystępuje do prac z tym związanych.

Warszawa (PAP). Wiceminister Różański wyjechał do Moskwy, gdzie weźmie udział w dalszych zebraniach Komisji Reparacyjnej omawiającej odszkodowania wojenne z terenu Niemiec dla Związku Radzieckiego i Polski.

ZE SPORTU

Panie GKS pokonały mistrza Pomorza „Ruch” grudziądzki zwyciężył akademików

(Od naszego sprawozdawcy)

Na inauguracyjne otwarcie „Pałacu Sportowego” w Toruniu rozegrano szereg spotkań w siatkówkę pań i panów. Gospodarzem imprezy był „Pomorzanin”. Dla sportu toruńskiego stała się ubiegła niedziela „czarnym dniem”, bowiem zanotowano trzy przegrane drużyn toruńskich.

W pierwszej rundzie A-klas panów, zwyciężył „Pomorzanin” zespół „Zjednoczenia” w Bydgoszczy 2:1. Na podstawie protestu gospodarzy mecz ten został przez Wydz. Gier i Dyscypliny anulowany, jako niezgodnie przeprowadzony z przepisami PZPR.

Ostatnio powtórzono spotkanie i zwycięzca zostało „Zjednoczenie” z Bydgoszczy, wygrywając poszczególne sety w stosunku 15:13 i 15:12. Goście byli w polu bezwzględnie lepsi i zasłużyli na wygrana. W dalszym spotkaniu zwyciężył „Pomorzanin” „Brda” bydgoska 2:0 (15:2 i 15:5).

W klasie B odbyło się jedno spotkanie między AZS toruńskim a grudziądzkim „Ruchem” z którego zwycięsko wyszli grudziądzanie. Poszczególne sety przedstawiały się: 15:7 i 15:10. Drużyna „Ruchu” była technicznie lepszą od akademików, brak jej jednak do pewnego stopnia zgrania. Niektóre piłki, łatwe do odbicia, padły niewykorzystane na ziemie, ponieważ ani jeden ani drugi zawodnik w danej chwili się nie zdecydował piłkę podbić. Były to na szczęście rzadkie wypadki, które nie zaważyły na wyniku meczu, przy uniknięciu ich jednak stosunek setów byłby lepszy. Drużyna przybyła do Torunia w swym najlepszym składzie: Piotrowski, Siudarski, Skopek, Pańka, Sokółowski i Kubera. Obecny był na zawodach także wiceprezes „Ruchu” Ciesiński.

Doskonale spisywały się siatkarki GKS, które w trzech setach zwyciężyły mistrza Pomorza — „Pomorzanina” w stosunku 12:15, 15:12 i 15:8. Grudziądzanki zagrały doskonale przy serwoaniu. Straciły one tylko trzy uderzenia wyścigowe, co uważać należy za pewien postęp w stosunku do meczu o mistrzostwo Pomorza, który zaprzeczony został przez stratę serwo. W polu ratowały grudziądzanki niejed-

nokrotnie po prostu piłki bezadżelne, zbierając za to aplauz publiczności, ale były momenty, gdzie nieco zawiodły przy ratowaniu dołnych piłek. Wymaga to wielkiego poświęcenia, ale przypuszczamy, że kierowniczką Zalewska także i w tym wypadku sprosta swemu zadaniu. Jeszcze zawodzi nieco także dokładne wystawianie piłek, co odbija się na silnym ścieciu piłek. Na ogół wszystkie zawodniczki wydały z siebie to, na co ich stać było. Dzięki

swemu ofiarności odniosły one też piękny sukces legitymując się tym samym równorzędny poziomem gry. GKS wystąpił w składzie: Fejska, Szumłowska, Staruszkiewiczówna, Gawronska, Ożdżanka i Sikorska.

Zarząd Pom. OZPR, chcąc zaprezentować najlepszy zespół na turnieju miast, postanowił utworzyć drużynę kombinowaną w skład której wchodziłyby trzy zawodniczki GKS, dwie z „Zjednoczenia” oraz jedna z „Pomorzanina”

ANGLIA — SZWAJCARIA 14:2 W BOKSIE

London. Wczoraj odbył się w Londynie mecz pięściarski między reprezentacjami Ameryki i Anglii i Szwajcarii, zakończony zwycięstwem Anglików w stosunku 14:2. Punkty dla Szwajcarii zdobył jedynie Henri Jolivet wygrywając walkę w wadze muszej.

(PAP)

SZWAJCARIA CHCE ORGANIZOWAĆ HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Zurich. Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie w roku 1947 miały się odbyć w Czechosłowacji. Obecnie Szwajcarski Związek Hokejowy oświadczył gotowość zorganizowania mistrzostw świata w wypadku jeśli Czechosłowacja nie będzie mogła urządzić u siebie tej imprezy.

(PAP)

TRZY NOWE REKORDY NA IGRZYSKACH POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKICH

London. W brytyjskiej Kolumbii odbywają się obecnie zawody lekkoatletyczne tzw. Igrzyska środkowo-amerykańskie. W rozegranych wczoraj konkurencjach ustalono trzy nowe rekordy igrzysk — znacznie poprawiające dotychczasowe wyniki. W biegu na 400 m murzyn angielski Wint uzyskał czas 48,6, bijąc dotychczasowy rekord — 49,3. 5.000 m Indianin Manie Ramjón, przebiegł w czasie 15:54,8 — lepszym prawie o 22 sek. od dotychczasowego najlepszego wyniku, wyniku, wynoszącego 16:16,7.

W skoku o tyczce Jose Vincenta poprawił dotychczasowy rekord o 24 cm, uzyskując wysokość 3,98 m.

(PAP)

POWRÓT CERDANA DO EUROPY

Nowy Jork. W sobotę wyjedzie z Nowego Jorku do Paryża mistrz Francji wagi średniej Marcel Cerdan, lecz już teraz zapowiada on swój powrót do Ameryki w lutym przyszłego roku, w celu rozegrania jeszcze kilku spotkań z bokserami amerykańskimi, prawdopodobnie z Jackiem Lamotą i innymi. Cerdan wraca, gdyż w styczniu ma walczyć o tytuł mistrza Europy z Anglikiem Hawkensem.

(PAP)

ZAPRAWA PIŁKARSKA GKS

Treningi zimowe piłkarzy GKS odbywają się co wtorek i piątek w sali gimnastycznej Gimnazjum im. Sobieskiego, przy ul. Sienkiewicza, od godz. 19—20 dla młodzieży, oraz od 20—22 dla starszych pod kierownictwem instruktora PZPN — Sz. Maliszewskiego.

SZWEDZKA DRUŻYNA HOKEJOWA AIK ZMIENIA TERMIN PRZYJAZDU

Łódź. Kierownik Sekcji Hokejowej LKS-u Zygmunt Lange otrzymał depeszę ze Sztokholmu, w której szwedzcy hokeiści donoszą, że z powodu przybycia do Szwecji drużyny amerykańskiej na turnieje hokejowe, będą mogli przyjechać do Łodzi dopiero w połowie stycznia. Sprawa komplikuje się o tyle, że w tym czasie wyznaczono już mistrzostwa Polskiej w hokeju w Łodzi. Przepuszczalne Szwedzi rozegrają kilka spotkań w Krynicy, a w drodze powrotnej do Sztokholmu zatrzymają się na jeden mecz z LKS-em w Łodzi.

(PAP)

Z ruchu wydawniczego

— „Tygodnik Gospodarczy” — miesięcznik w Poznaniu, Administracja i Handlowa, Poznań, Kantaka 10. Prezentacja — kwartalnik. „Tygodnik” omawia — zagadnienia z dziedziny gospodarki. Specjalnie zwracamy uwagę na wprowadzony w „Poradnik księgowego”. Numer bieżący (59) zawiera następującą treść:

Wyjaśnienia do dekretu o Daninie Narodowej. — Rozporządzenie o księgach handlowych uproszczonych i podatkowych. — Poradnik księgowego. (Odpisy i ich metody) — Technika obliczenia kosztów własnych. — Biuletyn Instytutu Handlu Badania Wewnętrznego, przy Akademii Handlowej w Poznaniu.

POLSKA — WŁOCHY W BOKSIE

Poznań. Podczas obrad AIBA w Londynie, delegat Polski, wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego, ob. Karol Bielewicz, zakontraktował między państwowe spotkanie bokserskie Polska — Włochy. Spotkanie rozegrane zostanie po raz pierwszy po wojnie we Włoszech, w mieście Epco przyszłego roku. Również ob. Bielewicz zapewnił delegata Irlandii, że reprezentacja Polski weźmie udział w pierwszych powojennych mistrzostwach Europy w boksie, których termin wyznaczony został na czas 12—17 maja 1947 r. w Dublinie.

(PAP)



Sp.

Murszewski Jan

długoletni pracownik Zarządów Miejskich, zmarł dnia 14. 12. 1946 r., przeżywszy lat 70.

W zmarłym tracimy jednego z najsuwniejszych i najpilniejszych pracowników.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18. 12. 1946 r., o godz. 15, z kaplicy cmentarza katolickiego.

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA ZAKŁADÓW MIEJSKICH W GRUZIĄDZU

SANECZKI dla dzieci dostarczamy, tel. 1334

SPRZEDAM maszynę do młszenia ciasta na 160 kg. Zgł pod nr 417

SPRZEDAM maszynę do pisania, walzkowa, Murowa 40-3 (133)

BUCHALTER-bilansista (egzaminowany) z doświadczeniem praktycznym, znawca podatkowy, poleca się do sporządzania bilansów, zeznań podatkowych, nadzoru i prowadzenia księgowości oraz porad fachowych. Zgł. do Adm. „Głosu Pom.” pod nr 418



Najpraktyczniejszy i najtańszy Podarek Świąteczny to

KSIAŻKA „Wiedzy”

Książki szkolne, naukowe i beletrystyczne

POLECA

Księgarnia Sp. Wyd. „Wiedza” Grudziądz, Małogroblewa 2

KUCZENKĘ WESTFALSKĄ (używana) na węgiel i materace do łóżka kupię zaraz. Zgłoszenia do Redakcji „Głosu”

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: metrykę urodzenia, zaświadczenie praktyki w zawodzie stołarskim. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Jurek Józef, Lisnowo, pow. Grudziądz (135)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty nr 917, Lewandowski Bronisław, Gorzuchowo, pow. Chełmno (132)

PAŃSTWOWA



HANDLOWA

ZAWIADAMIA

o przeniesieniu do nowych lokali

Biura ul. Długa 1 Tel. 15-16
Dz. Ziemiopłodów „ „ 1 „ 15-17

HURTOWNI:

spożywczo-kolonialnej ul. Długa 1 Tel. 15-15
włókienniczej „ „ 1 „ 15-15
chemicznej „ „ 1 „ 15-15
przemysłowej Groblowa 3 „ 16-26
(żelazo, szkło, porcelana)
soli Spichrzowa 9 „ 15-14

bogaty asortyment towarów. W okresie przedświątecznym duży wybór sezonowych towarów w hurtowni:

Spożywczo - Kolonialnej

Wina, płynny owoc, cukierki, pierniki, syrop, pulchniki do ciast, drożdże, przyprawy, olejki, herbatę, inne

Chemicznej

Mydło toaletowe, do prania, pudry, kremy, kałosze, śniegowce, ogień sztuczne na choinkę i inne

TOWARY W AKCJI „PRZEMYSŁ DLA WSI”

TOWARY Z REPARACJI NIEMIECKIEJ

Redaguje Komitet — kierownik Zarządu od godz. 10—16-tej — Redaktor naczy. przy. muje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za 12 zł za 1 mm jednolitego tła, w tekście 20 zł, za 1 mm jednolitego tła, w tekście 8 zł za 1 mm jednolitego tła, w tekście 2 zł, za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.